

# PROFESOR HONOROWY

Profesor Andrzej Białas 23 października 2009 roku otrzymał tytuł profesora honorowego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tytuł ten przyznawany jest na naszej Uczelni od 2003 roku wybitnym naukowcom, najczęściej tym, którzy z racji doktoryzowania się na naszym Uniwersytecie nie mogą tu otrzymać tytułu doktora *honoris causa*.

Andrzej Białas jest fizykiem, jego specjalność to fizyka teoretyczna i fizyka wysokich energii. Związany jest z Instytutem



Prof. Andrzej Białas

Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego – w tym instytucie ukończył studia, tam pracował, uzyskując w 1986 roku tytuł profesora zwyczajnego. Przez wiele lat współpracował z Instytutem Fizyki Jądrowej im. Henryka Niewodniczańskiego PAN, jest członkiem Komitetu Fizyki PAN, członkiem Wydziału III Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego PAU. Od 2001 roku pełni funkcję prezesa Polskiej Akademii Umiejętności.

**Red.**

Obszerny artykuł poświęcony prof. Andrzejowi Białasowi prezentowaliśmy w „Alma Mater” 108/2008

## WIĘCEJ NIŻ NAUCZYCIEL

Profesor Andrzej Białas może nie być zadowolony, słuchając laudacji na swój temat. Nie lubi sztucznych form i udawanych sytuacji, a w laudacji należy przecież wychwalać jubilatę ponad umiar, podkreślać osiągnięcia, zasługi wyolbrzymiać, słowem – żegnać rozsądkiem. Liczę jednak, że nie będzie tak źle, że na ratunek pospieszy nam atmosfera, którą państwo tworzyście, i magia tego miejsca. Ale również ranga profesury honorowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sam profesor Białas, który na brak nagród i odznaczeń nie może narzekać, powiedział mi: *Ja naprawdę cholernie się cieszę z tego wyróżnienia*.

Andrzej Białas uzyskał doktorat w 1962 roku na podstawie pracy z ogólnej teorii względności. Jednak od pobytu w ośrodku badań jądrowych CERN w Genewie w latach 1964–1965 zajął się opisem zderzeń cząstek przy wysokich energiach i w tej tematyce mieści się jego główny dorobek naukowy. Już pierwsze prace dotyczące wielorodnej produkcji, pisane we współpracy z fizykami krakowskimi i europejskimi, zwróciły na niego uwagę społeczności międzynarodowej. Wykazał w nich między innymi, że model kwarków prowadzi do wielu relacji między elementami spinowych macierzy gęstości. Na początku

lat 70. w światowej fizyce cząstek nastąpiła prawdziwa rewolucja: wtedy to uznano, że procesy produkcji wielorodnej są nie mniej ciekawe niż procesy dwuciałowe. Dzięki temu polscy fizycy, wśród nich Andrzej Białas, znaleźli się nagle na pierwszej linii badań. Ich prace, dotyczące głównie korelacji, wyznaczały kierunki badań na najbliższe lata.



Uroczystość nadania tytułu profesora honorowego UJ odbyła się w auli Collegium Maius

Powszechne uznanie dla nowych wyników z Uniwersytetu Jagiellońskiego potrafiło nawet przybrać humorystyczną formę, gdy w opublikowanej przez Harrego Lipkina parodii pracy naukowej pomieszano nazwę naszej szacownej Almae Matris z nazwiskiem twórcy modelu kwarków Gellmana, podając afiliację prof. Białasa jako „JaGell-Mannian University of Cwarkow”. Kolejną ważną tematyką podjętą przez prof. Białasa był problem opisu wielorodnej produkcji

w zderzeniach hadronów i jąder atomowych. Tak zwany model zranionych nukleonów, zaproponowany w pracy Białasa, Błęszyńskiego i Czyży, z różnymi modyfikacjami jest aktualny do dziś.

W połowie lat 80. prof. Białas wysunął hipotezę, że przyjmowany dotąd milcząco paradygmat „gładkiego” przebiegu



A. Wojnar

*Dyplom honorowy wręczył prof. Andrzejowi Białasowi rektor UJ prof. Karol Musiał*

pojedynczych aktów produkcji wielorodnej może być fałszywy. W szczególności analogia do przepływów turbulentnych zasugerowała możliwość tzw. zjawiska intermityencji. Opublikowana na ten temat pierwsza praca wspólnie z francuskim fizykiem Robertem Peschanskim zebrała do dziś 700 cytowań.

W ostatniej dekadzie najważniejsze prace profesora i jego współpracowników dotyczyły dwu tematów: interferencji związanej ze statystyką Bosego-Einsteina oraz termodynamicznego opisu wielorodnej produkcji, a zwłaszcza możliwości pomiaru entropii. Kontynuuje również prace nad opisem plazmy kwarkowo-gluonowej, hipotetycznego czy też udokumentowanego stanu produkowanego w tych zderzeniach.

Wkrótce po reaktywacji Polskiej Akademii Umiejętności prof. Białas został jej członkiem, a od roku 2000 jest jej prezesem. Pod jego kierunkiem Akademia znacznie rozszerzyła swoją działalność promocji nauki, podjęła także wiele nowych inicjatyw. Profesor Białas jest również członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk. Na naszym Uniwersytecie był kierownikiem zakładu, dyrektorem instytutu, dziekanem wydziału, reprezentował również Uniwersytet w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, której przez jedną kadencję przewodniczył. Pełniąc tę funkcję, przeprowadził wiele ważnych uregulowań w zakresie działalności naukowej i dydaktycznej polskich uczelni. Za swoje osiągnięcia był wielokrotnie nagradzany odznaczeniami państwowymi i nagrodami naukowymi, między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Smoluchowskiego czy subsyduum Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Cechą szczególnie wyróżniającą prof. Białasa jest jego zdolność gromadzenia wokół siebie młodych fizyków, którymi znakomicie potrafi kierować i których potrafi zachęcać do pracy. Jako opiekun profesor nie hołduje zasadzie prowadzenia uczniów za rączkę. Raczej jest mistrzem, którego można naśladować, do



A. Wojnar

*Gratulacje prof. Andrzejowi Białasowi złożył m.in. prof. Jerzy Szwed*

którego można ewentualnie dołączyć. Szkoła prof. Białasa nie jest łatwa, ale profesor nigdy takiej nie obiecywał. Dlatego niektórzy w tej szkole „dostali szkołę”, ale są i tacy, którzy czerpali z niej pełnymi garściami.

Dla uczniów profesora szczególnie ważna była prowadzona przez całe dziesięciolecie Krakowska Szkoła Fizyki Teoretycznej – dwutygodniowe spotkania w Zakopanem, z zaproszonymi gośćmi z całego świata. Ta unikalna inicjatywa, jedna z pierwszych w Europie, pozwalała w minionych latach zapomnieć na krótki okres o otaczającej rzeczywistości, żyć we wspólnocie jak na innej planecie. Młodzi doskonale wczuwali się w swoją rolę uczniów i prócz studiowania psocili co niemiara. Starsi doskonale wczuwali się w rolę nauczycieli i dzisiaj mam wrażenie, że też psocili. I tak, nie wiedzieć kiedy, w tej niezapomnianej wspólnocie nauki i przyjaźni powstała współczesna krakowska fizyka teoretyczna.



A. Wojnar

*Prof. Andrzej Białas jest fizykiem, jego specjalność to fizyka teoretyczna i fizyka wysokich energii*

Dla wielu z nas, dla kilku pokoleń uczniów, ale również tych koleżanek i kolegów z Wydziału oraz Uniwersytetu, którzy nie mieli okazji pracować z nim bezpośrednio, prof. Białas jest kimś więcej niż nauczycielem. Należy on do grona kilku uczonych, o których śmiało można powiedzieć: „ojcowie założyciele”. To dzięki nim polska fizyka jest tak wyraźnie rozpoznawalna w świecie. Jeszcze o jednym chciałbym koniecznie wspomnieć. Mówiąc o ojcu, nie mogę nie wspomnieć o matce. Chciałbym przywołać pamięć żony Andrzeja Białasa, pani Elżbiety, która naprawdę matkowała nam przez całe lata, zwłaszcza na wspomnianych szkołach zakopiańskich, pełna ciepła, humoru i mądrości.

Tytuł profesora honorowego Uniwersytetu Jagiellońskiego to dla profesora Białasa wyróżnienie, które sprawiło mu radość. Ale to również powód do radości dla nas. Przynajmniej w ten sposób, my, uczniowie, współpracownicy, koleżanki i koledzy, przyjaciele, możemy wyrazić, ile mu zawdzięczamy.

*Jerzy Szwed*